

# Feniks – Athanor

Mój płomień, jak świeca dopala się  
Na drugą stronę snów przeprowiam się  
Cofa się film, ostatni widzę już kadr  
Zapadam się  
Gdy serce ma zgaśnie, przestanie bić  
Gdy wieko zatrzasną, jak stare drzwi  
Gdy ciało już ostygnie mi  
Wtedy je podpal  
Unoszę się lekko jak powiew mgły  
Na twarzach mych bliskich widzę, widzę łzy,  
A ciało już ostygło mi,  
Więc teraz je podpal  
A prochy rozsypiesz w ogrodzie swym,  
Tam róże zakwitną i przypomną ci  
A nocą ja, jak feniks, pojawię się  
Z popiołów powstanę  
Mój płomień, jak świeca dopalił się,  
Na drugą stronę snów przeprowiłem się,  
Cofnął się film,  
Ostatni minął już kadr  
Zamykam oczy



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych